

Wypowiedzi osób używających Aktywator - Pszczelarza i Hodowcy krów mlecznych

Fritz Rathsack (pszczelarz)

Mam teraz 67 lat. W wieku 35, zdałem egzamin jako pszczelarz. Pracowałem jako pełnoetatowy pszczelarz odkąd pamiętam. Kiedy byłem w wieku tzw. produkcyjnym, dbałem o 200 uli naraz. Ograniczyłem tą liczbę do 40 ze względu na ogromną ilość pracy i na niektóre dolegliwości związane z moim wiekiem. Jestem obecnie na emeryturze.

Około rok temu kupiłem aktywator wody Aqua Lyros zaprojektowany przez Petera Gross'a. Od tego czasu moje pszczoły piją tylko wodę Aqua Lyros. W ciągu trzech pierwszych dni po zamianie na wodę Aqua Lyros zauważyłem znacznie większą liczbę pszczoł niż zwykle buczącą przed ulem. Będąc ekspertem w tej dziedzinie, przez prawie 40 lat doświadczeń, byłem bardzo zdziwiony tym zupełnie nowym doświadczeniem. Nigdy nie widziałem czegoś takiego. Ponadto, pszczoły pracowały o wiele bardziej intensywnie niż kiedykolwiek przedtem. Ponieważ nie chciałem zbyt dużo pracy, zdecydowałem, że usunę 10 z 40 uli, teraz mam 30 uli.

Niemniej jednak, ilość wyprodukowanego miodu z 30 uli jest większa niż z poprzednich 40 uli. Ponadto, jakość miodu jest doskonała, dużo lepszy smak i idealnie zawieszista konsystencja. Muszę powiedzieć, że nigdy nie doświadczyłem czegoś podobnego, w moich ponad 32 latach pracy jako zawodowy pszczelarz.

Zacząłem nazywać moje pszczoły - "turbo pszczoły".

Później zainstalowałem rurociąg – poidło, z wodą Aqua Lyros bezpośrednio do 30 uli w celu zapewnienia pszczołom wody z Aktywatora w czasie pobytu w ulach, żeby nie musiały pić rosy lub kropel deszczu. W dniu, kiedy zainstalowałem rurociąg spostrzegłem jeszcze większy wzrost poziomu aktywności pszczoł. Takiego nie doświadczyłem nigdy wcześniej. Dla mnie jest to oczywisty dowód, że woda z Aktywatora Aqua Lyros jest bardzo naładowana korzystną energią.

Pszczoła potrzebuje około 2 minut żeby przelecieć 1km. Około 8 minut żeby wrócić do ula z nektarem.

Żeby wyprodukować 500g miodu, musiałyby latać wokół ziemi 3,5 razy = 140.000km.

Od świtu, pszczoły pilnują wejścia do ula przed osami. Jeżeli pszczoły są słabe może się zdarzyć, że osy wleczą do ula i wszystko zniszczą. Pojedyncza osa, której udało się dostać do ula w ciągu dnia zazwyczaj ucieka. W przypadku całego roi toczy się walka, która jest kwestią życia lub śmierci. W większości przypadków, osom ostatecznie udaje się uciec, z wyjątkiem dwóch lub trzech na dobę. Zwykle znajduję też martwą pszczołę na taśmach przed ulami. Dzięki wodzie AQUA LYROS, pszczoły stały się na tyle silne, że teraz znajduję trzydzieści lub więcej martwych os leżących na pasach przed wejściami. Nigdy nie doświadczyłem czegoś takiego w ciągu tych lat, co pojawiło się przy stosowaniu wody Aqua Lyros.

Zgadzam się na opublikowanie moich doświadczeń.

Fritz Rathsack

~~~~~  
Rudolf Stauvermann (rolnik)

Nazwałbym siebie mlecznym rolnikiem. Zbiory z moich pól (ta sama powierzchnia przez wiele lat) służą produkcji mleka. Wiosną 1999 r., kiedy zacząłem używać aktywatora wody Aqua Lyros w domu i hodowli bydła, miałem stado, które składało się z 76 krów mlecznych oraz ich cieląt. Kiedyś nawoziłem pola przy użyciu 90-95% gnojowicy z moich krów plus 10% dodatku chemicznych nawozów. 76 sztuk bydła, nie więcej i nie mniej, taka była dla mnie idealna liczba krów. Gdybym miał 70 krów mlecznych, to musiałbym sprzedawać nadmiar paszy, która by zostawała.

Jednak zyski ze sprzedaży paszy byłyby mniejsze niż ze sprzedaży mleka z 6 dodatkowych krów. Na 80 krów mlecznych, musiałbym z kolei dokupować paszę, ale to byłoby również nieefektywne. Na początku zastosowania aktywatora Aqua Lyros moje krowy dawały do 8000 l mleka na krowę rocznie. Od tamtej pory używam tylko wody Aqua Lyros.

Kolejny rok z wodą Aqua Lyros okazał się jeszcze bardziej urodzajny. Gnojowica na wodzie z Aktywatora dała tak bogate zbiory (z tej samej powierzchni jak w poprzednich latach), że musiałem kupić kolejne 27 krów mlecznych, aby spożywały większe ilości paszy. Teraz mam 103 krów mlecznych, a nawet konieczne jest kolejne dokupienie.

Ponadto, każda z 76 krów, które miałem wcześniej, jak i nowe krowy dużo chętniej jedzą. Stado, które obecnie składa się z 103 krów daje rocznie 9500 l mleka na krowę. Od tego czasu, używam 90-95% Aqua Lyros gnojowicy (śmierdzi znacznie mniej niż gnojówka wykorzystywana wcześniej) jako naturalny nawóz plus kilka uzupełniających chemicznych nawozów. Chociaż moje stado krów powiększyło się o ponad jedną trzecią od 1999 roku i pomimo większej godzinnej stawki weterynaryjnej, koszty te są obecnie ponad 15% niższe niż w przypadku byłego stada z 76 krów.

W 2004 r. czynnik kosztowy dla służb weterynaryjnych na krowę wynosił 62,7% zysków z każdej krowy w stadzie 5 lat temu. Roczna produkcja mleka całego stada, wynosiła 76 x 8.000 l = 608.000, a teraz 103 x 9.500 = 978.500 (odpowiednio 60,9%) na stałe. Zmiana na aktywator wody kosztowała mnie jednorazową inwestycję.

Mleczarnia umieściła wszystkich rolników w naszym regionie do kategorii 1A. to znaczy, że każdy rolnik otrzyma tyle samo pieniędzy za litr mleka, chociaż mleko produkowanego przez moje krowy smakuje znacznie lepiej, w skrócie: to smakuje jak mleko Aqua Lyros.

Zgadzam się na opublikowanie moich doświadczeń

Rudolf Stauvermann